



Sygn. akt III CSK 267/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. Ż.
przeciwko Gminie Miejskiej K.
z udziałem interwenienta ubocznego W. H.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 września 2016 r. Sąd Okręgowy w K. ustalił, że powódce J. Ż. przysługuje prawo do decydowania o przeznaczeniu dwóch miejsc w grobie, prawo do remontu nagrobka, załatwiania spraw z Zarządem Cmentarza Komunalnego w K. oraz oddawania kultu zmarłemu, odnośnie do grobu murowanego zlokalizowanego

na Cmentarzu (...) w K., w kwaterze CLI, rząd VII, grób nr 8 oraz oddalił powództwo w pozostałej części, tj. w odniesieniu do żądania ustalenia prawa do dysponowania grobem w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że w grobie znajduje się pięć miejsc pochówkowych, a jego dysponentem jest interwenient uboczny W. H. W latach 2001, 2006 i 2013 złożył on pisemne dyspozycje dotyczące osób, które mają być w nim pochowane, oraz wyznaczenia następcy prawnego do dysponowania grobem na wypadek swojej śmierci. Zgodnie z dyspozycjami z 2001 r. i 2006 r. prawo do pochowania w grobie mieli powódka oraz jej mąż W. Ż. Osoby te na wypadek swojej śmierci interwenient uboczny wyznaczył również na dysponentów grobu.

Sąd I instancji ustalił, że interwenient rozporządził na rzecz powódki i jej męża jedynie uprawnieniem do dysponowania dwoma miejscami pochówkowymi za kwotę ponad 10.000 zł, nie zaś prawem do całości grobu. W dyspozycjach kierowanych do Zarządu Cmentarzy Komunalnych w K. interwenient nigdy nie zrezygnował z praw do grobu, nie złożył oświadczenia woli w sprawie przekazania prawa do dysponowania w całości grobem na rzecz powódki i jej męża. Po zawarciu umowy odnośnie do dwóch miejsc pochówkowych interwenient usunął z grobu napis o grobie rodzinnym rodziny H., co w ocenie Sądu było konsekwencją ustaleń z mężem powódki.

W. Ż. został pochowany w grobie 28 stycznia 2013 r. Spadek po nim nabyła w całości powódka.

Uwzględniając częściowo powództwo, Sąd Okręgowy przyjął, że powódka miała interes prawny w żądaniu ustalenia prawa do współdysponowania grobem. Prawo to przysługiwało jej z uwagi na pochowanie w grobie jej męża oraz wynikające z tego tytułu prawo kultu pamięci osoby zmarłej. Powódka nie udowodniła jednak, że doszło do zawarcia umowy obejmującej przeniesienie praw do całości grobu, a nie tylko do dwóch miejsc pochówkowych. Skoro interwenient rozporządził dwoma miejscami pochówkowymi, a następnie w grobie nastąpił pochówek męża powódki, to istnieją obok siebie równoległe uprawnienia powódki i interwenienta do tego grobu i konieczne jest zharmonizowanie ich uprawnień.

Zaskarżonym wyrokiem z 12 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki. Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powódka nie wykazała, aby doszło do rozporządzenia prawem do całego grobu, a nie tylko dwoma miejscami pochówkowymi. Również okoliczność, że powódka pochowała w spornym grobie męża nie daje jej wyłącznego prawa do swobodnego dysponowania całym grobem. Uprawnienia takiego nie można wywieść z art. 10 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Na tle tego przepisu trzeba odróżnić uprawnienie majątkowe wynikające z umowy zawartej z zarządem cmentarza, którego przedmiotem jest oddanie określonego miejsca konkretnej osobie na grób, od niemajątkowego uprawnienia do pochowania w tym grobie zmarłego. Fakt, że w spornym grobie został już pochowany mąż powódki, nie powoduje utraty przez interwenienta ubocznego prawa do dysponowania pozostałymi miejscami pochówkowymi. Uprawnienia, które określa się zbiorczym mianem prawa do grobu, mogą przysługiwać więcej niż jednej osobie, a w celu zharmonizowania tych uprawnień mogą być w drodze ostrożnej analogii stosowane przepisy o współwłasności.

Sąd Apelacyjny przyjął również, że powódka nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu prawa do grobu w całości, które wynikałoby „ze sfery niemajątkowej”, gdyż nie wykazała naruszenia przez pozwaną możliwości wykonywania przez nią kultu jej zmarłego męża, którego szczątki znajdują się w grobowcu.

W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 23 k.c. i art. 24 k.c. przez błędne ustalenie, że powódce przysługują prawa jedynie w odniesieniu do dwóch miejsc w grobie, mimo że powódka wykazała, iż przysługuje jej prawo do grobu w aspekcie majątkowym i niemajątkowym, w zakresie którego mieści się także prawo do dysponowania pozostałymi miejscami w grobie;

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 195 k.c. przez błędne przyjęcie, że możliwe jest istnienie obok siebie równoległych uprawnień powódki i interwenienta ubocznego, w sytuacji gdy powódce przysługuje prawo do grobu

w aspekcie majątkowym i niemajątkowym, natomiast interwenientowi ubocznemu wyłącznie prawo majątkowe;

- naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka, wykazując interes prawny w ustaleniu prawa do grobu, winna wykazać naruszenie możliwości wykonywania przez nią kultu zmarłego męża.

W trybie art. 398⁸ § 1 k.p.c. stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny, który wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecnictwie oraz w literaturze powszechnie używa się określenia „prawo do grobu” lub „prawo do dysponowania grobem”, które obejmuje szereg wzajemnie sprzężonych uprawnień o charakterze majątkowym i niemajątkowym (por. m.in. wyr. SN z 13 lutego 1979 r., I CR 25/79, OSNC 1979, nr 10, poz. 195; uchw. SN z 2 grudnia 1994 r., III CZP 155/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 52; wyr. SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 513/08; wyr. SN z 9 grudnia 2011 r., III CSK 106/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 76; wyr. SN z 17 lutego 2016 r., III CSK 84/15, OSNC-ZD 2017, nr C, poz. 51; S. Rudnicki, *Prawo do grobu*, K. 1999, *passim*). Praktyka używania tego określenia może być zaakceptowana jedynie z zastrzeżeniem, że stanowi ono wyraz skrótu myślowego, a w rzeczywistości nie chodzi o jedno prawo podmiotowe, które w zależności od sytuacji składa się z uprawnień o różnym charakterze. Takiego prawa nie zna obowiązujący system prawny, co trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 14 października 2011 r., III CSK 340/10. Z praktycznego punktu widzenia przy podejmowaniu dyspozycji prawnych i faktycznych odnoszących się do miejsca pochowku często dochodzi natomiast do sytuacji, w której konieczne jest uwzględnienie różnych praw podmiotowych, przy czym ich splot jest właśnie „prawem do grobu” w powyższym rozumieniu. Prawo takie nie ma jednak własnej minimalnej, charakterystycznej treści, co byłoby konieczne dla wyróżnienia odrębnego typu prawa podmiotowego. Możliwa jest przy tym także sytuacja, w której różnego rodzaju uprawnienia do tego samego grobu przysługują różnym podmiotom.

W ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym, przed pochowaniem męża powódki w spornym grobie, istniało wyłącznie prawo wynikające z umowy

zawartej przez interwenienta ubocznego z zarządem cmentarza obejmujące jego uprawnienie do wykorzystania poszczególnych miejsc pochówku. Przyjmuje się przy tym, że prawo tego rodzaju, odnoszące się do grobu, w którym nie została jeszcze złożona żadna osoba zmarła, ma charakter wyłącznie lub „przede wszystkim” majątkowy (por. m.in. uchw. SN z 2 grudnia 1994 r., III CZP 155/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 52; wyr. SN z 3 grudnia 2010 r., I CSK 66/10; wyr. SN z 14 października 2011 r., III CSK 340/10). Prawem takim można rozporządzać i zgodnie z ustaleniami Sądów orzekających w sprawie interwenient uboczny rozporządził nim (a ściślej – jego częścią w postaci prawa do dysponowania dwoma miejscami pochówkowymi) w umowie zawartej z mężem powódki. Skuteczność tego rozporządzenia wynika z ustaleń przyjętych w wyroku Sądu Okręgowego, który nie został zaskarżony w odniesieniu do tej części. W związku z tym należy uznać, że po zawarciu umowy powódce i jej mężowi przysługiwało prawo do dysponowania dwoma, a interwenientowi - trzema miejscami pochówkowymi. Uprawnienia te miały charakter majątkowy.

Stan prawny zmienił się wraz z pochowaniem w grobie męża powódki. Z tą chwilą na istniejące uprawnienia o charakterze majątkowym nałożyło się prawo osobiste powódki związane z jej dobrem osobistym w postaci kultu pamięci osoby zmarłej. Z powstaniem tego prawa powódka wiąże skutek w postaci wygaśnięcia lub też przejścia na nią dotychczasowych uprawnień interwenienta ubocznego do dysponowania pozostałymi trzema miejscami pochówkowymi. W ocenie Sądu Najwyższego brak jest jednak podstaw do przyjęcia tak daleko idącego skutku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjęty jest pogląd, zgodnie z którym elementy niemajątkowe prawa do grobu mają dominujący charakter w stosunku do elementów majątkowych (tak m.in. wyr. SN z 13 lutego 1979 r., I CR 25/79, OSNC 1979, nr 10, poz. 195; uchw. SN z 2 grudnia 1994 r., III CZP 155/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 52; wyr. SN z 9 grudnia 2011 r., III CSK 106/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 76; wyr. SN z 3 grudnia 2010 r., I CSK 66/10; wyr. SN z 17 lutego 2016 r., III CSK 84/15, OSNC-ZD 2017, nr C, poz. 51). Odrzucenie założenia o istnieniu jednolitego prawa do grobu nakazuje odczytywać to stanowisko w ten sposób, że prawo osobiste do kultu pamięci osoby zmarłej ma

dominujące znaczenie w stosunku do uprawnień majątkowych wynikających z umowy zawartej z zarządcą cmentarza, które nie mogą być wykonywane w sposób naruszający prawo osobiste. Z chwilą powstania tego ostatniego wykonywanie istniejących praw majątkowych ulega więc ograniczeniu. Wniosek ten pozostaje w zgodzie z ogólnym założeniem ustawodawcy, który wyżej ceni dobra o charakterze osobistym od dóbr majątkowych (por. art. 142 k.c.).

Zbyt daleko idące jest jednak stanowisko skarżącej, która przyjmuje, że powstanie prawa o charakterze osobistym powoduje wygaśnięcie (czy też raczej - przejście na nią) uprawnień majątkowych interwenienta ubocznego obejmujących możliwość dysponowania trzema miejscami pochówkowymi. Dla przyjęcia skutku w postaci swoistego „wywłaszczenia” dotychczasowego uprawnionego brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej. Można mieć też wątpliwości, czy powstanie takiego skutku byłoby zgodne z przepisami Konstytucji nakazującymi chronić własność i inne prawa majątkowe (art. 21 ust. 1, art. 64). Dotychczasowe uprawnienia majątkowe pozostają nadal przy interweniencie ubocznym, a jedynie ich wykonywanie zostaje ograniczone wobec konieczności uwzględnienia dobra osobistego powódki w postaci kultu pamięci zmarłego męża. Sprawia to, że za bezzasadny należy uznać sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 195 k.c. Do możliwości stosowania „w drodze ostrożnej analogii” przepisów o współwłasności Sąd Apelacyjny w zaskarżonym orzeczeniu odniósł się, wskazując na możliwy sposób rozstrzygania potencjalnych konfliktów między uprawnieniami powódki i interwenienta, których przedmiotem pozostaje ten sam grób. Możliwość sięgania do analogicznego stosowania przepisów o współwłasności w razie istnienia uprawnień różnych osób do tego samego miejsca pochówku była przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyr. z 16 maja 1978 r., I CR 57/78, OSPiKA 1979, nr 9, poz. 163; uchw. z 29 września 1978 r., III CZP 56/78, OSNC 1979, nr. 4, poz. 68; por. z wyr. SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 513/08; wyr. z 3 grudnia 2010 r., I CSK 66/10; wyr. z 8 maja 2015 r., III CSK 305/14). W stanach faktycznych stanowiących podstawę wydania wymienionych orzeczeń regułą było, że osobom uprawnionym przysługiwały uprawnienia tego samego

rodzaju wynikające z kultu pamięci pochowanych osób. Rację ma skarżąca, że specyfika niniejszej sprawy polega na tym, iż powódce w stosunku do grobu przysługują zarówno uprawnienia majątkowe wynikające z umowy zawartej przez jej męża z interwenientem ubocznym, jak i uprawnienia niemajątkowe związane z kultem pamięci po osobie zmarłej, natomiast interwenient uboczny może powoływać się wyłącznie na uprawnienia o charakterze majątkowym. Częściowo niejednorodny charakter uprawnień sprawia, że sięganie w drodze analogii do przepisów o współwłasności staje się bardziej wątpliwe niż w pozostałych przypadkach, nie można jednak nadal całkowicie go wykluczać.

Przyjęcie sposobu, w jaki powinny być rozwiązywane w przyszłości konflikty między powódką a interwenientem, nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej, gdyż nawet uznanie, że stosowanie w drodze analogii przepisów współwłasności jest nieuzasadnione, nie sprawi, że powódka nabędzie prawo do dysponowania spornym grobem w całości. Ostatecznie więc, nawet gdyby uwagi Sądu Apelacyjnego o możliwości stosowania przepisów o współwłasności w drodze analogii okazały się nietrafne, nie wpływa to na ocenę zasadności skargi kasacyjnej.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma również znaczenia zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Argumentacja Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którą powódce nie służy interes prawny w ustaleniu prawa o treści wskazanej w pozwie, może budzić zastrzeżenia. Powódka żądała ustalenia istnienia po swojej stronie uprawnienia do dysponowania spornym grobem w całości, powołując się na przysługujące jej prawo osobiste. Istnienie interesu powódki w ustaleniu tego prawa wydaje się prawdopodobne. Wynika to stąd, że interwenient uboczny zaprzeczał uprawnieniu powódki, powódka nie figurowała jako uprawniona w dokumentacji pozwanej, a prawdopodobne było, że samo ustalenie istnienia prawa wystarczy dla ochrony praw powódki i nie jest konieczne sięgnięcie do żadnego dalej idącego środka. Ocena interesu prawnego powódki w odniesieniu do trzech dodatkowych miejsc pochówkowych musi być identyczna jak ocena tego interesu w odniesieniu do dwóch miejsc, w stosunku do których uprawomocnił się wyrok Sądu I instancji. W pozostałym zakresie powództwo zasługiwało na oddalenie nie dlatego, że powódka nie miała interesu w wykazaniu istnienia prawa do dysponowania

trzema dodatkowymi miejscami, lecz dlatego, że prawo takie jej nie przysługiwało. Jedynie na marginesie można wspomnieć, że skarżąca błędnie kwalifikuje zarzut odnoszący się do naruszenia art. 189 k.p.c. jako dotyczący przepisów postępowania, podczas gdy zgodnie z przeważającym poglądem przepis ten ma charakter materialnoprawny.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

jw